

Sygn. akt X U 94/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2017r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu Wydział X Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Szajner

Protokolant: Monika Biegańska

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2017r. we Wrocławiu

sprawy z odwołania U. P.

od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu d/s Orzekania o Niepełnosprawności w województwie (...)

z dnia 17.12.2015r. **znak:** (...). (...)

w sprawie U. P.

przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi d/s Orzekania o Niepełnosprawności w województwie (...)

o ustalenie stopnia niepełnosprawności

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni U. P. wniosła **odwołanie** od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) we W. z dnia 17 grudnia 2015 r., znak (...). (...), utrzymującego w mocy orzeczenie organu I instancji odmawiające zaliczenia wnioskodawczyni do wyższego niż lekkiego stopnia niepełnosprawności i domagała się jej zmiany poprzez nadanie jej umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

W uzasadnieniu odwołania, wnioskodawczyni podniosła, iż z powodu choroby psychicznej jest osobą zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej, wymaga czasowej pomocy innych osób w pełnieniu ról społecznych, choroba ma charakter przewlekły leczy się od 1999 r. do 2002 roku otrzymywała rentę z tytułu niezdolności do pracy, a do 31.10.2015 r. miała ustalony znaczny stopień niepełnosprawności z powodu choroby psychicznej – zaburzeń depresyjnych. Jej stan zdrowia nie uległ poprawie. Uważa że zaskarżone orzeczenie jest dla wysoce krzywdzące i niezgodnie z przepisami prawa i jej stanem zdrowia.

W odpowiedzi na odwołanie, organ – Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) we W., wniósł o jego oddalenie, z uwagi na brak podstaw prawnych do jego uwzględnienia.

W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy zarzucił, iż skład orzekający stwierdził, że werdykt organu I instancji jest zgodny z obowiązującymi w tej materii przepisami prawa, wobec tego podtrzymał dotychczasowe rozstrzygnięcie. Stopień sprawności organizmu wnioskodawczyni w świetle obowiązujących przepisów prawa, nie daje podstaw do zaliczenia do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

W myśl definicji ustawowej dla ustalenia niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym niezbędne jest stwierdzenie u danej osoby naruszenia sprawności organizmu oraz 1) niezdolności do pracy lub zdolności do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej, albo 2) konieczności czasowej lub częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych.

Biorąc pod uwagę dokumentację medyczną sprawy oraz ustalenia będące wynikiem bezpośredniego badania, wymogi ustawowe nie zostały spełnione

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczyni U. P. urodziła się (...)

W orzeczeniu z dnia 9 września 2015 r., Powiatowy Zespół d/s Orzekania o Niepełnosprawności we W. postanowił zaliczyć wnioskodawczynię do lekkiego stopnia niepełnosprawności (symbol przyczyny 02-P) do dnia 30 września 2017 r., przyjmując, iż daty powstania niepełnosprawności nie da się ustalić a ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od 1.08.2015 r.

W dniu 21 września 2015 r. wnioskodawczyni złożyła odwołanie od powyższego orzeczenia organu I instancji.

Po rozpatrzeniu odwołania i poddaniu badaniom lekarskim, Wojewódzki Zespół d/s Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) we W., orzeczeniem z dnia 17 grudnia 2015 r., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie organu I instancji.

Dowód: akta orzecznicze wnioskodawczyni (załącznik).

Z punktu widzenia kardiologicznego brak jest podstaw do uznania wnioskodawczyni za osobę niepełnosprawną. Ubezpieczona była epizodycznie leczona szpitalnie we wrześniu 2014 r. z rozpoznaniem „tachykardii nieokreślonej” incydentem przyspieszonej akcji serca. Nie stwierdzono patologii w postaci arytmii lub zaburzeń przewodzenia.

Z punktu widzenia neurologicznego i chorób wewnętrznych. brak jest podstaw do uznania wnioskodawczyni za osobę niepełnosprawną. Brak jest schorzeń o charakterze jak powyżej, mogących kwalifikować wnioskodawczynię do jakiegokolwiek stopnia niepełnosprawności. Zachowana jest funkcja układu ruchu, brak objawów ogniskowych, korzeniowych , oponowych, piramidowych.

Z punktu widzenia specjalności psychiatrycznej u wnioskodawczyni rozpoznano zaburzenia osobowości o etiologii mieszanej warunkowanej środowiskowo, przejawiane zaburzeniami emocji, ksobnością, niską potrzebą kontaktów interpersonalnych. U wnioskodawczyni pojawiają się nastawienia urojeniowe, iluzje słuchowe; funkcjonuje na niskim poziomie społecznym. Z powodu organicznych zaburzeń osobowości, nastroju, ksobności i nastawień urojeniowych o stałym niezmiennym poziomie intensywności- ubezpieczona nie spełnia kryterium zaliczenia do osób niepełnosprawnych w stopniu co najmniej umiarkowanym.

Dowody: opinia biegłego lekarza kardiologa z 18.04.2016 r. (k.12-13);

opinia biegłego lekarza psychiatry z 1.12.2016 r. (k.37-42);

opinia biegłych lekarzy neurologa oraz internisty z 27.06.2016 r. (k.23-24).

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Odwołanie jako bezzasadne, nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawczyni żądała zmiany orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) we W. z dnia 17 grudnia 2015 r. przez zaliczenie jej do grupy osób niepełnosprawnych w stopniu co najmniej umiarkowanym.

Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (tj. Dz. U. z 2011 r., nr 12, poz. 721 ze zm.) rozróżnia trzy stopnie niepełnosprawności: znaczny, umiarkowany i lekki. W myśl art. 4 ust. 3 w/w artykułu, do lekkiego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, powodującej w sposób istotny obniżenie zdolności do wykonywania pracy, w porównaniu do zdolności, jaka wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną lub mająca ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne.

Z kolei art. 4 ust. 2 ustawy do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej lub częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych.

Zatem zaliczenie do któregośkolwiek stopnia niepełnosprawności wymaga spełnienia przesłanek warunkujących jego otrzymanie, które zostały zdefiniowane w art. 4 wyżej wskazanej ustawy.

Wobec medycznej natury okoliczności spornych, które były istotne dla rozpoznania niniejszej sprawy, ich wyjaśnienie, wymagało wiadomości specjalnych i musiało znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego sądowego.

Powołani w sprawie biegli sądowi z zakresu kardiologii, psychiatrii, ortopedii oraz chorób wewnętrznych rozpoznali u wnioskodawczyni schorzenia rodzajowe o stopniu nasilenia opisane w stanie faktycznym sprawy.

Każdy z biegłych stwierdził, iż stopień zaawansowania rozpoznanych schorzeń nie uzasadnia przyjęcia iż wnioskodawczyni jest niepełnosprawna w stopniu umiarkowanym (a w zakresie kardiologicznym, neurologicznym cechują ją brak jakiegokolwiek niepełnosprawności)

W ocenie biegłych orzeczenie odzwierciedla stan rzeczywisty i jest zgodne z obowiązującymi przepisami i tym są należy uznać za zasadne orzeczenie (...) z dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd dokonał ustaleń stanu faktycznego na podstawie dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach (...) i aktach przedmiotowej sprawy, które zostały sporządzone przez podmioty profesjonalne i uprawnione oraz których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Odnosząc się do opinii biegłych sądowych Sąd uznał za wiarygodną opinię sporządzoną w toku niniejszego postępowania przez biegłych sądowych. W ocenie Sądu, wydane w sprawie opinie biegłych sądowych są rzetelne, racjonalne, wewnętrznie spójne, logiczne, oparte na dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy i Sąd w pełni podzielił dokonane w nich ustalenia, w szczególności że wnioskodawczyni jest niepełnosprawna w stopniu lekkim, zatem orzeczenie organu rentowego było zasadne.

Zdaniem Sądu, brak jest podstaw do zanegowania takiego stanowiska biegłych. Tym bardziej, że wydana opinia przez biegłych sądowych zawiera pełne i jasne uzasadnienie, uwzględniające rozpoznane u wnioskodawcy schorzenia i stopień ich nasilenia po przeprowadzonym leczeniu. Biegli sądowi obowiązani są zaś orzekać zgodnie z wiedzą medyczną, posiadanymi kwalifikacjami i obowiązującymi przepisami. Zatem ich pole orzekania nie jest ograniczone żadnymi dodatkowymi kryteriami, poza obowiązującymi przepisami. Dlatego zdaniem Sądu, sporządzonej przez biegłych opinii, nie można odmówić rzetelności i fachowości co do medycznej oceny stanu zdrowia wnioskodawczyni, w odniesieniu do obowiązujących przepisów. Tym bardziej, że są to specjaliści z dużym doświadczeniem medycznym i stażem orzecznictwem.

Wydający w sprawie opinię biegły sądowy jest lekarzem niezależnym od stron i nie ma żadnego powodu, aby orzekać na korzyść którejkolwiek ze stron. Zgodnie z art. 282 § 2 k.p.c. w związku z art. 283 § 2 k.p.c. biegły sądowy wydający opinię w niniejszej sprawie złożył przed objęciem funkcji przysięgę, którą jest związany. Sąd nie znalazł podstaw do zanegowania bezstronności biegłego, jak i jego rzetelności przy wydaniu opinii. Opinia biegłego sądowego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przymiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków.

Warto tutaj przytoczyć pogląd Sądu Najwyższego ujęty w wyroku z dnia 19 grudnia 1990 r. (I PR 148/90, OSP 1991/11/300) stwierdził, iż „Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń”.

Należy zauważyć, iż w toku postępowania żadna ze stron nie wniosła zastrzeżeń do opinii biegłych sądowych a zatem opinie nie były kwestionowane przez strony postępowania.

Zgodnie z art. 286 k.p.c. Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Samo niezadowolenie stron z opinii biegłych nie uzasadnia jednak zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, tym bardziej, gdy strony nie zgłosiły do nich żadnych zastrzeżeń.

Sąd, w ramach zastrzeżonej dla niego swobody, decyduje, czy ma możliwość oceny dowodu w sposób pełny i wszechstronny, czy jest w stanie prześledzić jego wyniki oraz - mimo braku wiadomości specjalnych - ocenić rozumowanie, które doprowadziło biegłego do wydania opinii. Sąd czyni to zapoznając się z całością opinii, tj. z przedstawionym w niej materiałem dowodowym, wynikami badań przedmiotowych i podmiotowych. Wszystko to, a nie tylko końcowy wniosek opinii, stanowi przesłanki dla uzyskania przez sąd podstaw umożliwiających wyjaśnienie sprawy. Z tego też względu zastosowanie art. 286 k.p.c. pozostawione jest uznaniu sądu, co jednak w niniejszej sprawie – zważywszy na powyższe okoliczności – nie dało podstaw do jego zastosowania.

Warto zarazem zwrócić uwagę na to, że opinie nie stanowiły jedynej fachowej wypowiedzi na temat stanu zdrowia wnioskodawczyni. Jeszcze na etapie postępowania administracyjnego wnioskodawczyni została poddana badaniom przeprowadzonym przez zespoły lekarskie, które także wykluczyły potrzebę zaliczenia jej do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Tej zbieżności ocen poszczególnych zespołów lekarskich, wydających swoje opinie niezależnie od siebie, nie można w żaden sposób deprecjonować, lecz trzeba potraktować ją jako dodatkową okoliczność przemawiającą za rzetelnością i prawidłowością opinii sporządzonych przez biegłych. Również dokumentacja medyczna przedłożona przez wnioskodawczynię nie dawała podstaw do zmiany zajętego w tym zakresie stanowiska. Nie wskazywała ona bowiem (poza ogólnymi sugestiami odnośnie kontynuacji leczenia), aby występowały u niej ograniczenia uzasadniające zaliczenie jej do wyższego, niż lekki stopnia niepełnosprawności.

Podkreślenia wymaga to, iż subiektywne odczucia wnioskodawczyni co do stanu jej zdrowia nie znajdują odzwierciedlenia w dowodach z opinii biegłych sądowych i nie mogą stanowić podstaw do zmiany decyzji Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Województwie (...) we W. albowiem Sąd orzeka na podstawie całościowego materiału dowodowego a w szczególności dokumentacji medycznej.

Z powyższych względów Sąd nie widział potrzeby uzupełniania opinii biegłej, a tym bardziej – zlecenia sporządzania opinii kolejnemu biegłemu. Stanowisko to jest zgodne z utrwaloną w orzecznictwie Sądu Najwyższego linią orzeczniczą. I tak w wyroku z dnia 15 lutego 1974 r. (sygn. II CR 817/73, nie publ.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że dowód z opinii biegłego jak i instytutu ma szczególny charakter, a mianowicie korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Do dowodów tych nie mogą więc mieć zastosowania wszystkie zasady o prowadzeniu dowodów a w szczególności art. 217 § 1 kpc. W konsekwencji nie można przyjąć, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych czy też z opinii instytutu w każdym wypadku, gdy opinia złożona jest niekorzystna

dla strony. W świetle art. 286 kpc Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności.

Analogiczny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 18 lutego 1974 r. (sygn. II CR 5/74, Biul. Inf. SN 1974/4 poz. 64), wskazując na to, że okoliczność, że opinia biegłych nie ma treści, odpowiadającej stronie, zwłaszcza gdy wypowiadało się kilka kompetentnych pod względem fachowym zespołów biegłych, nie może uzasadniać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych. Za nieuzasadnione należy uznać stanowisko, według którego nie wolno zaniechać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli dotychczas opracowane opinie biegłych nie dają podstaw do rozstrzygnięcia sprawy w sensie wskazywanym przez stronę. Odmienne stanowisko oznaczałoby bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania, jak strona (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAP 2000/22/807; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1999 r., II UKN 158/99, OSNAP 2001/2/51; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, nie publ.).

W wyroku z dnia 21 listopada 1974 r. (sygn. II CR 638/74, OSPiKA 1975/5/108) Sąd Najwyższy podkreślił, że jeżeli opinia biegłego jest tak kategoryczna i tak przekonywająca, że sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych.

Mając powyższe na uwadze, iż stan zdrowia wnioskodawczyni i dolegliwości jakich doznaje nie naruszają sprawności organizmu w stopniu uzasadniającym orzeczenie innego niż lekki stopień niepełnosprawności oraz nie powodują istotnego obniżenia jej zdolności do wykonywania pracy **Sąd na mocy przepisu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako bezzasadne.**